

# SUPPLEMENT DO GAZET WILENSKICH

*Z Warszawy. d. 20. Lipca.*

Katzełanią Konarską wakującą po śmierci Jmści Pana Karczewskiego Jmści Panu Rudzińskiemu, Król Jmśc P. N. M. oddać raczył.

W Krakowie poświęcony jest na Biskupstwo Bendeńskie Jmśc Xiadz Hieronim Wielogłowski, Kuftoiz Koronny i Suffragan Przemyski.

Wojsko Rosyjskie D. 12. tego miesiąca stało w Kobielinie o mil 2. lub 3. od granicy *śląskiej*. Generał *Pruski de Zietben* nie tylko nieprzeszkadzał, lecz owszem w tył do *Bojanowa* cofnął się.

*Z Nitawy d. 13. Lipca.*

Najjaśniejszy Królewic Jmśc Xiąże Kurlandski dnia wczorajszego w dobrym zdrowiu tu stanął, a dziś obchodził dzień narodzenia Swego, wieczorem dawał bal wspaniały w Pałacu całym illuminowanym.

*Z Frankfortu nad Menem d. 3. Lipca.*

Od wojska Xiążęcia de *Broglie* mamy wiadomość, iż w różnych okazyach oprócz ranionych i zabitych zabrało Nieprzyjaciółom na 500. ludzi. Pan *Sporcken* śpietno uchodzi.

*Z Wiednia d. 11. Lipca.*

Generał *Baron de Laudohn* wysłał pod kommandą Generała *de Brentano* część wojska ku *Königsberg i Wast Waltersdorff*. Król *Pruski* zatym ściągnął z gór całe wojsko pod *Smidnicę*, i D. 7. stał obozem, mając wieś *Piltzen* na prawym, a *Faulbruck* na lewym skrzydle. Generał także *de Laudohn* zmocnił kilka Batalionami Pana *de Brentano*, który już oładził *Conradswald*.

*Z Minich d. 21. Czerwca.*

D. 15. tego Miesiąca doznaliśmy tu gwałtowney nawałności. Wiatr południowo-zachodni przypędził obłok straszliwy,  
(1) który



który sprawił grad taki, iakiego niepamiętają ludzie, Szelest który czynił padając na dachy, głuszył nawet dźwięk dzwonów. Wszystkie prawie okna pobił, i wiele dachówek, warzywa i drzewa są potłuczone w ogrodach, a pola wszędzie okropne stawią widowisko. Grad ten trwał przez 3. kwadrante, a obłok obrócony ku *Freyfindze* niezmierne mnóstwo jego zrzucił od *Waidhoffen* ku *Neubausen* bez żadney szkody. Ziarna ważyły od 1. aż do 15. lotów, nawet dochodziły funta, i półtora funtów. Naywięcej szkodowały Pałac Elektorski, Ratusz, Kościół Augustyański, Sala, i Collegium Akademickie Jezuickie.

*Z Algieru d. 30. Maja.*

Korszarow 15. narodu naszego wyszło pod żagle od 5. Tygodni. Dziesięć Ich jeszcze bawi się na morzu, a 5. powróciło z zdobyczą czworaką, ofobliwie jedną znaczną, w której dostali okrętu *Francuskiego* na drodze *Marsylskiej* ku *Martinice*, mającego banderę *Hiszpańską* (dla uyscia *Anglikom*) a udającego iakby zmierzał do *Cadix*. Ładunek tego statku jest barzo bogaty, którego nasi dostali, rozumiejąc być *Hiszpańskim*. Ekwipaż schronił się na ład.

Woyska nasze wysłane przeciw Góralom zbraniającym się płacić podatkow Deiowi, stoją wedwóch dywizyach od dwóch tygodni. Aga mający tey wyprawy zlecenie, przystał już wiele głów i uszy buntowników, także niemało niewolnikow płci wszelkiej. Góralow woysko w broń opatrzone wynosi na 4. albo 5. tysięcy.

*Z Compoloro w Korsyce d. 2. Czerwca.*

Pan Martinetti Pułkownik *Genueński* chce Korsykanow przyciągnąć do Rzeczypospolitey, między uboższych Obywatelow rozdawał pieniądze, dając po 15. Sous (albo po 30. gr. Polskich) na dzień, i przez to miłosierdzie rozumiał, iż pozytywce dobre serce u bogatzych, ale się oszukał; bo ci przenosząc wolność nade wszystko, skónfitzkowali jego rzeczy, dom spalili, i sam ledwie sztuka życie zachował. Ci nawet, którym dawał pieniądze, byli po części z liczby czyhających na Jego zabicie. Za rozkazem Regencyi i Generała *Paoli* wystawiono 2. galioty na odpedzenie statkow *Genueńskich*, będą w krotce bić monetę na wyspie.